

## KSZTAŁCENIE SOCJOLOGÓW WOBEK WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

Konferencja, Czerniejewo k. Poznania, 14 - 15.05.1998 r.

Przedmiotem konferencji było uniwersyteckie kształcenie socjologów w zmieniającej się rzeczywistości społecznej w Polsce. Celem konferencji było podjęcie próby zarówno oceny obecnego stanu kształcenia uniwersyteckiego socjologów, jak i wypracowanie kierunku i strategii jego doskonalenia. Temu głównie celowi podporządkowane były referaty, wystąpienia i dyskusja uczestników konferencji: pracowników, doktorantów i studentów poznańskiego ośrodka socjologicznego oraz zaproszonych gości.

W zagajeniu konferencji, dyrektor Instytutu Socjologii UAM prof. Jan Włodarek zwrócił uwagę na niektóre współczesne procesy i zjawiska dotyczące studiów wyższych, które wyznaczają potrzebę i konieczność szukania nowych rozwiązań i doskonalenia tradycyjnego systemu uniwersyteckiego kształcenia socjologów. Wyzwaniem dla obecnego systemu kształcenia socjologów są zdaniem mówcy takie zjawiska, jak: umasowienie kształcenia na poziomie studiów wyższych; kształtowanie się wolnego rynku, w tym rynku pracy i kształcenia; włączanie się polskich uniwersytetów w europejski system kształcenia; decentralizacja podejmowania decyzji co do struktury i programów studiów.

Konferencja składała się z czterech sesji. Sesja I zatytułowana "Społeczne skutki umasowienia wyższego wykształcenia" składała się z dwóch referatów. Prof. Stanisław Kozyr-Kowalski w referacie pt. *Kryzys uniwersytetu* przedstawił idealną wizję uniwersytetu, wyróżniając dwa typy: uniwersytet klasowo-fabryczny (klasowo-rynkowy) i uniwersytet stanowo-akademicki. Stwierdził, że uniwersytety mające wieloletnie tradycje historyczne powinny podlegać ochronie, natomiast pozostałe, nastawione na gospodarkę rynkową, powinny być traktowane zgodnie z regułami wolnego rynku. Tradycyjne uniwersytety to własność narodowa, studia to przywilej, pracownicy mają służyć dobru ogólnemu. Nie można podporządkować nauki polskiej rynkowi. Uniwersytet – zdanem referenta – nie może być "fabryką dyplomów". Jego główne funkcje to kształcenie, uprawianie nauki i poszukiwanie prawdy.

Prof. Władysław Kwaśniewicz (Instytut Socjologii UJ, Kraków) na wstępie pochwalił inicjatywę podjęcia przez poznańskich socjologów dyskusji nad problematyką dydaktyki socjologii w zmienionych warunkach. Przedstawiając temat *O małych i dużych ośrodkach socjologicznych*, referent zarysował model kształcenia socjologów, kładąc nacisk na kontekst społeczny dydaktyki socjologicznej. Zwrócił uwagę na następujące sprawy: 1) sieć instytucji kształceniowych; 2) potencjał kadrowy ośrodków kształcenia socjologicznego; 3) rynek pracy dla kwalifikowanych socjologów; 4) sposoby pojmowania celów kształceniowych; 5) oferta kształceniowa; 6) stan warsztatu dydaktycznego. Stwierdził, że nie ma zapotrzebowania na wykształconych socjologów, co można upatrywać w systemie politycznym. Socjologia jest nauką nietypową, mimo prób wyodrębniania socjologii stosowanej. Następnie prof. W. Kwaśniewicz zreferował obecny stan nauczania socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, zwracając uwagę na pojawiające się jednocześnie niepokojące zjawiska (przeciążenie kadry, brak pomocy naukowych, niewystarczające nakłady na czasopisma socjologiczne). W tej sytuacji znaczenia nabiera nowe forum – Konferencja Instytutów Socjologii i gremium dyrektorów Instytutów Socjologii – i podejmowane długofalowe prace nad kwestiami dydaktycznymi. "Wielkość jednostki polega na szukaniu możliwości wyjścia z impasu" – stwierdził Profesor cytując K. Dobrowolskiego.

Sesja II konferencji zatytułowana "Tradycje kształcenia socjologicznego w ośrodku poznańskim" to dyskusyjny panel z udziałem dyrektorów Instytutu Socjologii UAM w latach 1961 - 1993. Jako pierwszy wystąpił prof. Władysław Markiewicz (PAN, Warszawa) – dyrektor w latach 1961 - 1971. Referent stwierdził, że reaktywowanie studiów socjologicznych w Poznaniu nastąpiło w momencie tzw. "mody na socjologię" w latach 60. Fakt ten spowodował istnienie pewnego mitu. Socjologia była i pozostanie nadal dyscypliną dość wybraną i godną studiowania. Świadczy o tym ilość kandydatów na studia socjologiczne. Referent wspominał z sympatią dwie sprawy: uczestnictwo w komisjach przyjęć na I rok studiów oraz organizowanie studenckich obozów badawczych na terenach uprzemysławianych w ramach programu prac Komitetu Badań Rejonów Uporzemysławianych przy prezydium PAN w rejonie konińskim. Za znaczne osiągnięcie uznał fakt pojawienia się w poznań-

skim ośrodku idei profesjonalizacji socjologii i wypracowanie zawodu socjologa, zwłaszcza socjologa pracy i przemysłu.

Kolejny referent prof. Andrzej Kwilecki – dyrektor w latach 1972 - 1981 – stwierdził, że tradycje kształcenia socjologicznego to te, które weszły lub powinny wejść do historii dydaktyki socjologicznej. Wymienił kilka faktów charakterystycznych dla poznańskiego ośrodka: 1) zainicjowanie dydaktyki socjologii na uniwersytecie przez poznańskiego socjologa – Floriana Znanięckiego, 2) działalność dydaktyczną i naukową Tadeusza Szczurkiewicza, 3) specyficzne łączenie nauczania socjologicznego z nauczaniem innych dyscyplin, 4) organizowanie dyskusji nad nauczaniem i kształceniem socjologów, co stało się tradycją Instytutu Socjologii (patrz: *Dyskusja nad nauczaniem socjologii w Polsce*, RPEiS, 1986, z. 3). Natomiast istotę kryzysu uniwersytetu referent widzi w rozdziewie między zapotrzebowaniem na dydaktykę socjologiczną a możliwościami jego realizacji: masowy wzrost liczby studentów, niewystarczające możliwości kadrowe (dydaktyczne i naukowo-techniczne), kłopoty lokalowe.

Prof. Marek Ziółkowski – dyrektor w latach 1984 - 1993 – stwierdził, że problem uniwersytetu polega na rozwiązaniu paradoksu pomiędzy elitarnością a masowością. Istotny jest też problem aspiracji i oczekiwań. Studenci oczekują przede wszystkim wiedzy praktycznej, takiej, którą da się zastosować w życiu codziennym. Referent akceptuje kozyrowską koncepcję uniwersytetu. Stawia na jedność nauki, badań i dydaktyki.

W panelu, z powodu nieobecności na konferencji, nie wziął udziału senior profesor Zygmunt Dulczewski – dyrektor w latach 1981 - 1984.

Przedpołudniową część konferencji zakończyła ożywiona i wielowątkowa dyskusja. Dyskutanci, podobnie jak referenci, dostrzegali występowanie kryzysu w kształceniu uniwersyteckim, próbowali szukać jego przyczyn i możliwości wyjścia z impasu. Pojawiły się głosy broniące tradycyjnego, elitarnego uniwersytetu, ale wielu było zwolenników uniwersytetu dostępnego dla większości, uniwersytetu reagującego na istniejącą rzeczywistość. Podkreślano wagę dydaktyki i tradycji z jednej strony, dostrzegając jednak potrzebę studiów zawodowych – z drugiej.

Podsumowaniem I i II sesji oraz dyskusji może być wypowiedź profesora Kozyra-Kowalskiego: „Moje ujęcie to wizja czysto idealnego typu kształcenia uniwersyteckiego. Bronię uniwersytetu jako instytucji, która ma inne zadania. Nie można kontynuować tradycji bez tworzenia czegoś nowego. Uniwersytet musi zostać elitarny, co nie wyklucza możliwości kształcenia inżynierów, zawodowców. Socjologia musi uczyć prawdy, mądrości, obiektywności; musi kształtować pewien typ osobowości, myślenia; musi kształtować ergodynamizm, musi przygotowywać szeroką klasę kierowników. Wyższe wykształcenie jest czynnikiem zróżnicowania klasowego”.

Sesja III konferencji zatytułowana była „Potrzeby doskonalenia kształcenia socjologów”. O konieczności zmian strukturalnych w kształceniu mówił prof. J. Włodarek w referacie *Przesłanki i możliwości modernizacji studiów socjologicznych*. Zdaniem referenta należy modernizować tradycyjne nauczanie socjologii m.in. poprzez stwarzanie warunków do studiowania dwustopniowego i zintegrowanego. Dalsza część tej sesji poświęcona była prezentacji studiów socjologicznych w wybranych krajach europejskich: w Holandii (Jacek Magala, student), w Niemczech (mgr Jerzy Kaczmarek), we Francji (dr Andrzej Przesłowski). *Studia w opinii absolwentów socjologii UAM* przedstawił dr Bolesław Suchocki. Na podstawie badań nad absolwentami socjologii referent stwierdził, że zmieniły się oczekiwania studentów. Studiów nie traktuje się jako przygodę, istnieje sympatia dla socjologii. Studenci stają się bardziej praktyczni. Pewnej rangi nabierają przedmioty praktyczne, nauczanie się zawodu. Istotne są sprawy materialne. Na zakończenie studenci dzienni i wieczorowi prowadzący badania w ramach Koła Naukowego Studentów Socjologii UAM podjęli temat „Studenci o swoich studiach i przyszłości zawodowej”. Przedstawili raporty z badań dotyczących motywów wyboru studiów, kierunków zmian studiów socjologicznych, programu i prowadzenia zajęć, książek socjologicznych oraz wizji przyszłości i miejsca na rynku pracy. Wykonali ciekawe planse, dając portret wykładowcy i portret studenta socjologii. Opiekun Koła, dr Barbara Pawłowska podkreśliła, że studenci sami zorganizowali własne, dobre badania, dokonali obliczeń, opracowali zebrany materiał.

Po wystąpieniach referentów, w dyskusji głos zabrał prof. Zbigniew Tyszka, który stwierdził, że nowoczesne nauczanie wymaga łącznego traktowania jego elementów (wiedzy teoretycznej, metodologicznej, empirycznej i praktycznej) oraz musi uczyć rozwiązywania problemów (szybkie zdobywanie informacji, sprawne ich przetwarzanie i wdrażanie). W dobie kryzysu uniwersytetu, zwłaszcza w przypadku obniżenia poziomu, trzeba stosować odpowiednie środki działania – prze-

de wszystkim odpowiednią politykę finansową uczelni. Kolejni dyskutanci zastanawiali się na czym polega kryzys, czy można przewidywać ewolucje w kształceniu, czy zmiany zyskają akceptację, w jaki sposób nauczać socjologii, kim powinien być socjolog.

Podsumowując rozważania uczestników konferencji w pierwszym dniu obrad można powiedzieć, że mimo nowych oczekiwań (w postaci wiedzy zawodowo-praktycznej) ze strony studentów, zdobywanie wiedzy ogólnej i teoretycznej, zdobywanie umiejętności czytania, myślenia i pisania uważa się za priorytetową funkcję kształcenia socjologicznego. Uznano też, że najlepszą metodą rozwiązywania problemów jest wspólna dyskusja, taka właśnie, jaką zorganizował Instytut Socjologii.

W drugim dniu konferencji odbyła się sesja IV poświęcona tematowi: "Wdrażanie Europejskiego Systemu Punktów Kredytowych w Instytucie Socjologii". Miała ona bardziej praktyczny charakter. Temat pierwszy zatytułowany *Przygotowanie i konstrukcja systemu punktów kredytowych w Instytucie Socjologii UAM* przedstawiła dr Aldona Żurek. Zreferowała zasady wprowadzania nowego systemu punktowego ECTS i przedstawiła rozwiązania przyjęte w poznańskim ośrodku. Podkreśliła, iż istotną kwestią tak pojętej dydaktyki jest dobre porozumienie między wydziałami oraz wypracowanie uczelnianego systemu oceny jakości kształcenia. W ramach tej sesji wystąpili ponadto przedstawiciele innych ośrodków, którzy podzielili się swoimi kilkuletnimi doświadczeniami w zakresie funkcjonowania systemu punktów kredytowych: dr Krzysztof Matuszek z Instytutu Socjologii UJ i dr Grzegorz Potczyński z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM. Przedstawiony system punktowy nie zachwylił słuchaczy i wzbudził wiele wątpliwości. Zabierający głos w dyskusji stawiali wiele konkretnych pytań, zdając sobie sprawę z faktu, że proces ten jest nieunikniony i warto być na to przygotowanym. Pozostaje jednak pytanie – jakie z tego płyną korzyści?

Konferencja pokazała, że trzeba mieć świadomość, iż kształtuje się nowa rzeczywistość uniwersytecka i nieunikniona jest konieczność przygotowania zintegrowanej strategii działań w zakresie kształcenia socjologicznego. Pozwoliła na wymianę doświadczeń i wniosła nowe elementy poznawcze ważne przy konstruowaniu owej strategii.

Ewa Kiełczewska